

## Toruń pokazuje wolnomularstwo

Autor tekstu: **Maciej Twardowski, Aleksandra Mierzejewska**

### „Wolnomularstwo polskie XVIII-XX w. Mity i prawda?” Fotreportaż z wystawy



- > Muzeum Okręgowe w Toruniu [[www.muzeum.torun.pl](http://www.muzeum.torun.pl) (<http://www.muzeum.torun.pl/>)] zaprasza na nową wystawę czasową:
  - > „WOLNOMULARSTWO POLSKIE XVIII – XXw. MITY I PRAWDA”<
  - > (Dom Eskenów, ul. Łazienna 16)<
  - > Wystawie towarzyszą specjalne zajęcia dla uczniów gimnazjów i szkół średnich, w trakcie których uczestnicy poznają:<
    - > – dzieje wolnomularstwa na ziemiach polskich<
    - > – sekretne obrzędy i intrygującą symbolikę <
    - > oraz będą mogli:<
      - > – odkryć tajemnice pamiątek wolnomularskich<
      - > – „rozkodować” tajny przekaz znaków masońskich <
  - > Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Edukacji Muzeum Okręgowego w Toruniu (Ratusz, Rynek Staromiejski 1, tel. 056 62 270 38 w. 132). Koszt zajęć 80 zł.

**W Muzeum Okręgowym w Toruniu trwa wystawa „Wolnomularstwo polskie XVIII-XX w. Mity i prawda?”. Wszyscy chętni mogą zapoznać się z ekspozycją w Domu Eskenów, mieszczącym się przy ulicy Łazienniej 16. Więcej informacji można uzyskać na stronie internetowej muzeum. Otwarcie prezentacji miało miejsce 11 października, planowane zamknięcie to 28 lutego 2009. Kustoszem ekspozycji jest Aleksandra Mierzejewska, za aranżację plastyczną odpowiada Tomasz Pietrzyk.**

Jest to pierwsza od wielu lat inicjatywa mająca za zadanie w rzetelny sposób przybliżyć społeczeństwu filozofię przyświecającą wolnomularstwu, uchylając jednocześnie rąbka tajemnicy okrywającej ten ruch. Ostatnia próba zorganizowania podobnej wystawy miała miejsce w latach 70. ubiegłego wieku. Niestety, w roku 1971 — na kilka dni przed planowym otwarciem ekspozycji do kierownictwa muzeum dotarło polecenie ówczesnych władz zakazujące prezentacji zbiorów. Dlaczego tak się stało? Tego niestety oficjalnie nie wiadomo.

Większość czytelników zdaje sobie zapewne sprawę, iż duży procent informacji o masonerii z którą możemy mieć obecnie do czynienia zakrawa na „dezinformację” – propagując zasłyszane plotki, mity spekulatywne oraz wszelkiej maści spiskowe teorie dziejów. Jako redakcja serwisu racjonalista.pl popieramy wszelkie idee dążące do racjonalizacji polskiego społeczeństwa. W związku z tym, uznaliśmy za stosowne, aby na łamach naszego serwisu ukazała się relacja opisująca tę niebywale ciekawą i potrzebną ekspozycję.

Do muzeum wybrałem się w piątek 31 października. Przyznam szczerze, że mój wyjazd wiązał się z pewnym przeświadczeniem — zobaczenia czegoś naprawdę ciekawego. Nie zawiodłem się. Sam pomysł napisania relacji na potrzeby Racjonalisty spotkała się z bardzo pozytywną reakcją ze strony Muzeum. Szczególne podziękowania należą się kustoszowi wystawy – Aleksandrze Mierzejewskiej oraz Wioletcie Pyras-Pietrzak z działu promocji za miłe przyjęcie oraz wszelką pomoc.



W toruńskim muzeum możemy obejrzeć około 350 przedmiotów związanych z wolnomularstwem – portrety, listy, obrazy oraz dyplomy. Najciekawszymi dla zwiedzających eksponatami są z pewnością oryginalne przedmioty lożowe: szarfy, odznaczenia, fartuszki, młotki, kielichy, pieczęcie, insygnia, biżuteria czy broń ceremonialna. Duża część kolekcji została pokazana po raz pierwszy szerszej publiczności. Scenariusz wystawy został opracowany we współpracy z historykami zajmującymi się tematyką wolnomularską oraz z członkami łóż. Obiekty pochodzą ze zbiorów Toruńskiego Muzeum Okręgowego,

Muzeów Narodowych w Warszawie, Krakowie oraz Poznaniu, Muzeum Literatury w Warszawie, Biblioteki Jagiellońskiej, Archiwum Głównego Akt Dawnych, oraz z Ciężenia – największej masońskiej biblioteki w Europie Środkowo-Wschodniej.



W piwnicach Domu Eskenów można zobaczyć rekonstrukcję loży masońskiej oraz tzw. komnaty przemysła. Przy aranżacji pomieszczeń pomagał prof. Cegielski – możemy mieć więc pewność, że wszystko jest w jak najlepszym porządku i dokładnie odpowiada wystrojowi w miejscach spotkań wolnomularzy. Użyte w tej części wystawy fotele, kandelabry i kobierce to oryginalne wyposażenie używane podczas prac Wielkiej Loży Narodowej Polski.

Dużą część ekspozycji zajęły portrety słynnych masonów. „Ludzie są często zaskoczeni dowiadując się jak wiele sławnych osób należało do masonerii” – skomentowała Aleksandra Mierzejewska. Na co Wioletta Pyras-Pietrzak dodała – „A są to przecież najczęściej ludzie kojarzący się pozytywnie”.

Wystawa cieszy się sporym zainteresowaniem ze strony zwiedzających. Podczas mojej obecności w muzeum, widziałem turystów zarówno z Polski jak i z zagranicy. Według kustosa większość osób przychodzi tutaj z pozytywnym nastawieniem oraz otwartym umysłem, by obiektywnie poznać wolnomularskie idee. Niestosowne zachowanie, czy negatywny odbiór ekspozycji to wypadki sporadyczne. „Zdarzyła się wizyta pewnej starszej pani, nastawionej bardzo negatywnie” – zauważyła Aleksandra Mierzejewska. Chcąc dowiedzieć się osobiście, co sądzą zwiedzający, trafiłem na kilka starszych osób przyglądającą się z zainteresowaniem masońskim dyplomom. „Bardzo podoba mi się zarówno Toruń jak i wystawa – imponujące zbiory” – skomentował jeden z napotkanych panów.



Wszystkie osoby zainteresowane tematyką wolnomularską gorąco zachęcam do odwiedzenia toruńskiego muzeum. Jest to z pewnością ekspozycja potrzebna. Jednocześnie ciąży na niej pewna odpowiedzialność – racjonalizacji poglądów społecznych na tematy wolnomularskie. Czy osoby związane z wystawą wywiązały się z zadania, którego celem jest obiektywne przedstawienie

faktów oraz obalenie mitów? Moim zdaniem tak. Jednak zawsze pozostaje wątpliwość – czy ludzie w celu kształtowania poglądów wybiorą rzetelnie przygotowaną i opracowaną naukowo wystawę w muzeum czy teorie spiskowe w stylu hollywoodzkich filmów akcji klasy C w których za całe zło świata odpowiadają „diabelscy” masoni? Ciężko udzielić jednoznacznej odpowiedzi – miejmy jednak nadzieję, że tego rodzaju wystawy zmienią trochę sposób w jaki masoneria jest obecnie odbierana w naszym kraju. Mamy przecież w Polsce bogatą tradycję wolnomularską. Zdaniem Aleksandry Mierzejewskiej – „Arystokrata, który w XIX wiecznej Warszawie nie należał do łoża, był uznawany za dziwaka. Miało to oczywisty związek z ruchem niepodległościowym”.

*Maciej Twardowski*

## Fragment katalogu pamiątek wolnomularskich w Muzeum Okręgowym w Toruniu

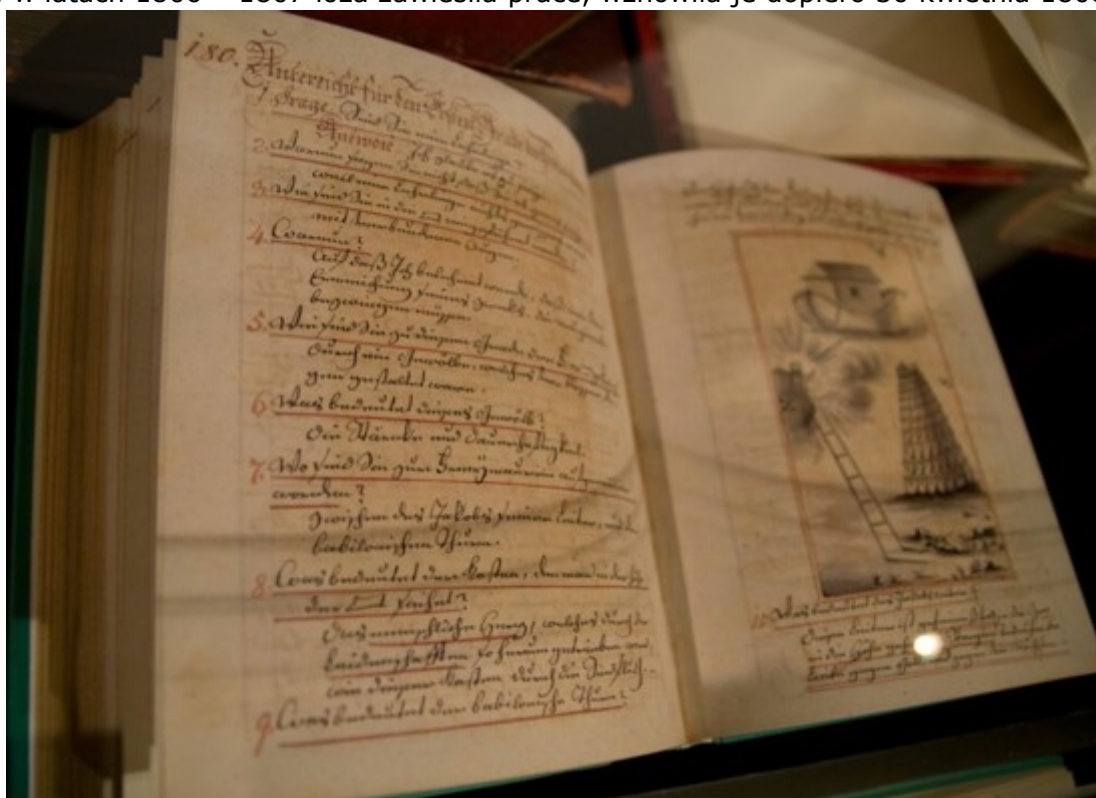
Poniższy tekst stanowi fragment katalogu pamiątek wolnomularskich Muzeum Okręgowego w Toruniu. Publikacja dostępna jest na [stronie internetowej](http://www.muzeum.torun.pl/portal.php?aid=122388724048f3098842c5d) (<http://www.muzeum.torun.pl/portal.php?aid=122388724048f3098842c5d>) muzeum. [przyp. M.T]

### Łoże wolnomularskie w Toruniu

Pierwszą, najwcześniejszą strukturą wolnomularską, jaka pojawiła się w Europie Środkowo-Wschodniej było tzw. *Czerwone Bractwo* (*La Confrérie Rouge*). Było to wolnomularstwo nierzemieślnicze, wywodzące się z kręgów brytyjskiej arystokracji i przypisujące sobie pochodzenie ze średniowiecznych zakonów rycerskich, takich jak joannici czy templariusze. Jego barwą organizacyjną była królewska purpura. *Czerwone Bractwo* Racjonalista.pl

powstało przed 1720 rokiem, a już w 1721 r. posiadało swoje struktury na ziemiach polskich. Władze naczelne miały swoją siedzibę w Warszawie, zaś jedna z instancji terenowych, tzw. Rada Zakonu, mieściła się w Toruniu. Tak szybko jak Bractwo pojawiło się w Toruniu, tak szybko zniknęło. Brak bowiem śladów jego istnienia po 1721 roku.

Pierwszą, stricte wolnomularską strukturą organizacyjną w Toruniu była erygowana w 1793 r., loża *Zum Bienenkorb (Pod Ulem)*. Starania o jej założenie podjęto rok wcześniej sześciu mieszkańców Torunia, wolnomularzy o niemieckich korzeniach, którzy byli członkami placówek znajdujących się m.in. w Gdańsku, Elblągu i Malborku. W grudniu 1792 r. zwrócili się oni do *Grosse Landesloge der Freimaurer von Deutschland* w Berlinie (*Wielkiej Loży Krajowej Wolnomularzy Niemiec*) z prośbą o umożliwienie im powołania w Toruniu loży. Osobą, która podjęła się organizacji nowej placówki był kanonik z Kościelca koło Inowrocławia – Paul Gottlieb von Pohl. Jednak kilka miesięcy później sytuacja zmieniła się diametralnie. W wyniku drugiego rozbioru Polski, Toruń znalazł się w zaborze pruskim. Wówczas formalności zmalały do minimum, m.in. nie trzeba było prosić władz polskich o zgodę na założenie loży. Otwarcie *Zum Bienenkorb* odbyło się 5 października 1793 r. Wśród jej członków było wielu braci o niewątpliwie polskich korzeniach. W pierwszych obrazach loży (wykazach członków) występują takie nazwiska jak: Gąsiorowski, Jasiński, Paczkowski, Zagajewski i kilka innych. W czasie wojny, w latach 1806 – 1807 loża zawiesiła prace, wznowiła je dopiero 30 kwietnia 1808 r.



Wystawę wolnomularską kończy konferencja naukowa „**Sztuka królewska**” i Muzy. **Obecność wolnomularstwa i jego idei w kulturze polskiej i powszechnej**, Toruń, 20 – 22 luty 2009 r.<

- > Organizatorzy:<
- > Muzeum Okręgowe w Toruniu<
- > Uniwersytet Warszawski<
- > Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika<
- > Towarzystwo Miłośników Muzeum Okręgowego w Toruniu<
- > Patronat honorowy:<
- > Ich Magnificencje Rektorzy Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika

W okresie Księstwa Warszawskiego zaczęły odradzać się dawne i powstawać nowe loże. Również w Toruniu erygowana została w tym czasie, z inicjatywy kapitana Wołowskiego, polska loża pod nazwą *Doskonałe Zjednoczenie* (czasami używano nazwy francuskiej: *De la Parafite Union*). Po początkowym okresie wzajemnej życzliwości, pomiędzy obu lożami rozpoczął się poważny konflikt. Obie placówki zarzucały sobie łamanie zasad wolnomularskich i wzajemnie szykanowanie. Prawdopodobnym powodem zatargu było jednak przejście kilku członków narodowości niemieckiej z loży *Zum Bienenkorb* do *Doskonałego Zjednoczenia*. W tym czasie *Zum Bienenkorb* borykała się jeszcze z innymi kłopotami, bowiem *Wielki Wschód Narodowy* w Warszawie zażądał od niemieckich loż, znajdujących się na obszarze Księstwa Warszawskiego, o przejście pod polskie zwierzchnictwo. Część niemieckich wolnomularzy podporządkowało się temu zarządzeniu po uzyskaniu zgody władz warszawskich, otworzyło w Toruniu lożę *Zum Totenkopf* (*Trupia Głowa*). Placówka ta funkcjonowała od lipca 1810 r. do grudnia 1811 r., kiedy to z niewiadomych powodów zawiesiła działalność.



Większość członków loży *Zum Bienenkorb* nie poddała się jednak naciskom strony polskiej, która ostatecznie opieczetowała siedzibę loży. Kiedy jednak część braci gotowa była iść na kompromis i podjęła dialog z *Wielkim Wschodem*, wydarzenia wojenne zniweczyły wszelkie plany. W grudniu 1812 r. loża ponownie zawiesiła działalność. Od lutego 1813 r. rozpoczęło się oblężenie Torunia przez wojska carskie. Dnia 21 października 1815 r. na mocy postanowień Kongresu Wiedeńskiego, miasto ponownie dostało się pod panowanie państwa pruskiego. Wcześniej, ale już po podpisaniu traktatów międzynarodowych, w czerwcu 1815 r. loża *Doskonałe Zjednoczenie* przeniósł się do Włocławka, który znalazł się na obszarze Królestwa Polskiego. Dnia 7 września 1816 r. po prawie czteroletniej przerwie reaktywowała się *Zum Bienenkorb* i niemal od razu zajęła się byłymi członkami polskiej placówki, która zniknęła z Torunia, proponując im wstąpienie do swoich szeregów. Część Polaków, szczególnie byłych wojskowych przystąpiła na to, choć nie na długo. W 1821 r. w Królestwie Polskim wydano dekret, na mocy którego zakazano działalności wszystkim lożom wolnomularskim. Odbiło się to niekorzystnie na pruskich

placówkach, których członkami byli Polacy z Królestwa. Bowiem berlińska *Grosse National Mutter-Loge* (*Wielka Loża-Matka*) *Zu den Drei Weltkugeln* (*Pod Trzema Globami*), w ramach dobrych stosunków rosyjsko-pruskich wydała zarządzenie zabraniające przyjmowania obywateli Królestwa Polskiego do loż znajdujących się na terenie zaboru pruskiego.

Dnia 5 listopada 1885 r. *Grosse Landesloge der Freimaurer von Deutschland* powołała w Toruniu placówkę wyższych stopni wtajemniczenia – Lożę św. Andrzeja (4. i 5. stopień) pod nazwą *Sedula*. Było to możliwe dzięki temu, że aż 11 członków *Zum Bienenkorb* posiadało w połowie lat 80. XIX w. stopnie wyższe. Uroczyste otwarcie loży miało miejsce 27 listopada 1885 r. Część braci należała równocześnie do obu placówek. Pod koniec stulecia niektórzy członkowie *Seduli* osiągnęli najwyższe stopnie wtajemniczenia (6-9). Dla nich *Grosse*

*Landesloge der Freimaurer von Deutschland* powołała do życia Kapitułę *In Domino Spes (W Panu Nadzieja)*.

Po I wojnie światowej, większość łóż niemieckich działających na ziemiach polskich, podjęła decyzje o zakończeniu prac. Taki los ominął jednak toruńską *Zum Bienenkorb*, która jako jedna z nielicznych, w 1919 r. zarejestrowała się, jeszcze w pruskim sądzie powiatowym, jako Stowarzyszenie *Loge Zum Bienenkorb*. W jego statucie nie było ani słowa o wolnomularskim charakterze organizacji. W takiej sytuacji nowe władze polskie nie miały żadnych wątpliwości, co do legalności stowarzyszenia. Podobne kroki podjęła *Sedula*, ją również sąd zarejestrował jako Stowarzyszenie *Loge Sedula*. Kapituła *In Domino Spes* zakończyła działalność z powodu wyjazdu z Torunia większości członków. Największym problemem obu łóż była malejąca z roku na rok liczba członków. Najwięcej strat osobowych poniosły obie placówki w wyniku emigracji powojennej, później zaś narastające nastroje nacjonalistyczne wśród społeczności niemieckiej. Jako pierwsza „poddana” się *Sedula*, która zakończyła prace pod koniec lat 20. *Loge Zum Bienenkorb* przetrwała do 1937 r., ale prawdopodobnie decyzja o jej rozwiązaniu zapadła już rok wcześniej. Część majątku lożowego sprzedano, część rozdano bezpłatnie albo w formie prezentów.



## Zarys historii zbioru „masoników” w Muzeum Okręgowym w Toruniu

Zbiór pamiątek masońskich znajdujący się w Muzeum Okręgowym w Toruniu liczy obecnie 117 obiektów. Pierwsze z nich pojawiły się w zasobie muzeum w latach 30. XX wieku, kiedy to Towarzystwo Naukowe w Toruniu nie mogąc sobie poradzić z powiększającą się z roku na rok kolekcją różnorodnych zabytków, przekazało do ówczesnego Muzeum Miejskiego znaczną ich część. Wśród nich znalazło się kilkanaście oznak i fartuszków masońskich. W inwentarzach zachowały się wpisy świadczące o tym, że niektóre z przedmiotów trafiły do Towarzystwa m.in. dzięki darom samych wolnomularzy. W latach 1878-1879 rodzina Jana Cissowskiego, właściciela majątku Rentfyny i członka loży *Albertine zur Vollkommenheit (Albertyna Pod Doskonałością)* przekazała do Muzeum Towarzystwa Naukowego kilka fartuszków oraz szarfy i oznaki. W okresie dwudziestolecia międzywojennego wraz z innymi zabytkami znalazły się w postaci depozytów w zbiorach Muzeum.

W okresie PRL-u zbiór toruński niewiele się powiększył. Dopiero pod koniec lat 80. Muzeum otrzymało w darze zespół szarf i klejnotów należących do członków warszawskiej loży *Wolność Przywrócona*. Obiekty te były przez ponad 40 lat przechowywane przez rodzinę jednego z Braci tej placówki.

Kolejne egzemplarze pamiątek wolnomularskich zaczęły trafiać do Muzeum Okręgowego w Toruniu w latach 90., przede wszystkim drogą zakupu od osób prywatnych oraz z antykwariatów. W taki sposób trafił do Muzeum zespół dokumentów toruńskiej loży *Zum Bienenkorb* z lat 1810-1843. To, że oferenci zwracali się właśnie do muzeum toruńskiego, było być może częściową zasługą jedyne muzealnego katalogu pamiątek masońskich, jaki ukazał się w okresie powojennym w Polsce. Został on przygotowany w 1970 roku przez ówczesną opiekunkę tego zbioru Marię Płocką (Pawłowską), natomiast wstęp napisał prof. Ludwik Hass. Katalog miał towarzyszyć wystawie, na której po raz pierwszy miały być pokazane wszystkie przedmioty wolnomularskie, jakie były w posiadaniu Muzeum. Przygotowany został scenariusz



ekspozycji i projekt scenografii. Wystawa miała zostać otwarta w marcu 1971 r., niestety nigdy nie ujrzała światła dziennego. Kilka dni przed jej otwarciem, do dyrektora Muzeum dotarło polecenie władz miasta, zakazujące prezentacji ekspozycji. Na szczęście kilka miesięcy wcześniej zdążył ukazać się katalog *Pamiętki masońskie w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu*.

Obecnie kolekcja systematycznie powiększa się o kolejne obiekty, m.in. o szkła łożowe. Trafiają one do Muzeum przede wszystkim dzięki ich autorowi. Wyjątkowość tych kielichów i szklaneczek polega głównie na ich unikatowości, większość z nich to jedne z zaledwie kilku egzemplarzy.

Zbiory znajdujące się w toruńskim Muzeum można podzielić na kilka zasadniczych podgrup: a) oznaki (czyli znaki wolnomularskie), b) szarfy, fartuszki i przedmioty łożowe, c) dokumenty, d) szkła łożowe.

*Aleksandra Mierzejewska*

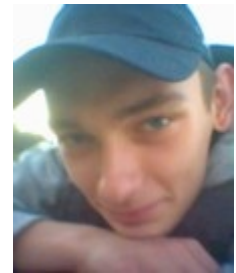


Zdjęcia: Aneta Tworek

#### **Maciej Twardowski**

Ur. 1986. Student filologii angielskiej na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Grafik z zamiłowaniem. Członek Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Redaktor Racjonalisty. Mieszka w Bydgoszczy

[Pokaż inne teksty autora](#)



#### **Aleksandra Mierzejewska**

Kierownik działu historycznego Muzeum Okręgowego w Toruniu. Kustosz wystawy "Wolnomularstwo polskie XVIII-XX w. Mity i prawda?". Autorka kilku katalogów muzealnych

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 12-11-2008 Ostatnia zmiana: 13-11-2008)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6185) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6185>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych



do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)